

Wojciech Szatkowski, *Goralenvolk. Historia zdrady*, Kraków: Firma Księgarsko-Wydawnicza Kanon 2012, ss. 672.

W 2012 r. nakładem wydawnictwa Kanon ukazała się książka Wojciecha Szatkowskiego pt. *Goralenvolk. Historia zdrady*. Autor recenzowanej pracy jest absolwentem Wydziału Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz historykiem Muzeum Tatrzańskiego im. Dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem. Ma on w swoim dorobku wiele publikacji dotyczących dziejów polskiego narciarstwa¹ i artykułów o historii sportów zimowych w Polsce i na świecie². Omawiana pozycja jest jego najnowszą książką.

Recenzowana praca stanowi próbę ukazania historii kolaboracji górali podhalańskich z Niemcami w latach 1939–1945. Autor, na podstawie kwerend przeprowadzonych w Muzeum Tatrzańskim, Archiwum Państwowym w Nowym Targu, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie, prezentuje w swojej książce zaangażowanie twórców „Goralenvolku”: Wacława Krzeptowskiego, Henryka Szatkowskiego, braci Krzeptowskich oraz Witalisa Wiedera w niemiecką akcję germanizowania mieszkańców Podhala podczas II wojny światowej. Ukazana została ich działalność w Komitecie Góralim³, udział w akcjach wprowadzania kenkart góralskich „G”⁴, oraz w rekrutacji górali podhalańskich do ochotniczej jednostki Waffen SS⁵. Dalsze rozważania Autora koncentrują się wokół postaci W. Krzeptowskiego oraz powojennych losów byłych członków Komitetu Góralim. W przyjętej przez Autora konstrukcji pracy powyższa problematyka w niewielkim stopniu odnosi się do stosunku polskich organizacji podziemnych do „Goralenvolku”.

Książka składa się z przedmowy, wstępu, 19 merytorycznych rozdziałów i zakończenia. Tekst uzupełniony jest zestawieniem bibliograficznym, wykazami skrótów, tabelami, zdjęciami i ilustracjami. Zasadnicza część omawianej publikacji ma układ chronologiczny i chronologiczno-problemowy. Wprowadzeniem do rozważań nad zjawiskiem „Goralenvolku” w okupowanej Polsce jest pierwszy rozdział książki „*Goralenvolk*” – *temat, którego się boimy*. W. Szatkowski nakreślił w nim między innymi skalę kolaboracji w okupowanej przez Niemców Europie. Niemniej na wyjaśnienie kluczowego pojęcia kolaboracji Autor poświęcił zaledwie 8 stron tekstu (s. 12–20).

¹ W. Szatkowski, *Stanisław Marusarz król nart*, Kraków 1999; idem, *Mistrzowie śnieżnych tras. 50 lat WKS Zakopane*, Zakopane 2000; idem, *Od Marusarza do Małysza. Polscy skoczkowie 1924–2002*, Zakopane 2003; idem, *150 000 kilometrów narciarskiej przygody Józefa Łuszczka*, Kraków 2004; M. Kuklik, W. Szatkowski, *Mariusz Zaruski – człowiek dwóch żywiołów. Katalog z wystawy muzealnej zorganizowanej z okazji 65. rocznicy śmierci i 140. rocznicy urodzin Mariusza Zaruskiego*, Puck–Zakopane 2006/2007; W. Szatkowski, *Skitouring w Tatrach Polskich*, Kraków 2012.

² Na łamach takich czasopism jak: „Góry”, „Tatry”, „Tygodnik Podhalański”, „Sportowy Styl”, „Narciarski Biznes”, „Dziennik Polski”, „Gazeta Krakowska”, „Pamiętnik PTT”, „Taternik”, „Zakosie”.

³ Był to samorząd góralim utworzony w 1942 r. na Podhalu z inicjatywy władz niemieckich z Wacławem Krzeptowskim jako przewodniczącym.

⁴ Litera „G” umieszczona przez Niemców na kennkarcie używana była do oznaczenia grupy ludnościowej góralim.

⁵ Legion Góralim Waffen SS – planowana ochotnicza jednostka Waffen SS mająca składać się z ok. 10 tys. żołnierzy, rekrutujących się z szeregow „Goralenvolku”.

Książka chronologicznie obejmuje lata 1939–1945, Autor uznał jednakże za konieczne rozpocząć swoje rozważania od wyjaśnienia związku Wacława Krzeptowskiego⁶, dr Henryka Szatkowskiego⁷, Witalisa Wiedera⁸, Andrzeja i Stefana Krzeptowskich⁹ oraz Józefa Cukra¹⁰ z ideą zapoczątkowania akcji „Goralenvolku” na Podhalu przed wybuchem II wojny światowej. Niefortunny jest jednak termin „superagenci” (s. 53) użyty przez Autora w odniesieniu do W. Wiedera i H. Szatkowskiego, który moim zdaniem był mało wysublimowany w stosunku do opisywanych realiów okupacyjnych. Pozostałe informacje na temat działalności wspomnianych wyżej osób zostały przez W. Szatkowskiego dokładnie opisane i zaopatrzone w szczegółowe przypisy. Na uwagę zasługuje podrozdział *Dr Henryk Szatkowski – między wielkością i zdradą*, uzupełniony wywiadami Autora ze świadkami wydarzeń z lat okupacji hitlerowskiej na Podhalu. Na podstawie analizy bazy źródłowej i wszechstronnej literatury przedmiotu W. Szatkowski dokonał rzetelnej oceny społecznej działalności swego dziadka w okresie poprzedzającym wybuch II wojny światowej i w latach 1939–1942, kiedy brał on udział w przygotowywaniu akcji „Goralenvolk” na Podhalu i rozpowszechnianiu góralskich kart rozpoznawczych. Zastanawia tylko, dlaczego Autor nie uznał za stosowne wyjaśnić teorii o przymusowej współpracy H. Szatkowskiego z władzami niemieckimi (s. 65). Teza ta nie została opatrzona dokładnymi wnioskami w tekście, a w przypisie nie objaśniono dokładnego pochodzenia odpisu akt. Niemniej jest on świadomy, że niektóre zaproponowane interpretacje faktów nie pretendują do słusznych i prawdziwych. Zabrakło także starannego opracowania kolejnego podrozdziału książki zatytułowanego *Kim naprawdę był Witalis Wieder?* Brak w nim przede wszystkim krytycznej analizy cytowanych przez Autora fragmentów relacji świadków na temat wojennej działalności W. Wiedera na Podhalu (s. 68–80). Nie została też dokonana ocena wiarygodności przytaczanego źródła. Zeznania świadków w procesach powojennych nie zawsze były prawdziwe, niekiedy wręcz odbiegały od prawdy¹¹. Odsyłanie w przypisie do sygnatury akt lub konkretnej publikacji nie zmienia faktu, że czytelnik nie może wyrobić sobie zdania na temat prawdziwości źródła.

⁶ Wacław Krzeptowski (1897–1945) – przedwojenny polski polityk, działacz Stronnictwa Ludowego, wiceprzewodniczący Związku Górali. Przewodniczący Komitetu Góralskiego oraz „Goralenvolku”.

⁷ Henryk Szatkowski (1900–?) – legionista, piłsudczyk, absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jeden z współtwórców „Goralenvolku”, założyciel Związku Górali. Brak potwierdzonych informacji na temat daty jego śmierci.

⁸ Witalis Wieder – przedwojenny kapitan Wojska Polskiego, agent Abwehry. Jeden z przywódców „Goralenvolku”.

⁹ Stefan Krzeptowski (1904–ok. 1945) – magister prawa, oficer rezerwy Wojska Polskiego, działacz „Goralenvolku”; Wacław Krzeptowski (1903–1945) – oficer rezerwy Wojska Polskiego, przedwojenny narciarz. Przewodniczący zakopiańskiej delegatury Komitetu Góralskiego, działacz „Goralenvolku”.

¹⁰ Józef Cukier (1889–1960) – przedwojenny członek Rady Gminnej, następnie Miejskiej w Zakopanem, prezes Związku Górali. Jeden z współtwórców „Goralenvolku”, członek Komitetu Góralskiego.

¹¹ Należy mieć na uwadze fakt, że w latach 1944–1956 wymiar sprawiedliwości był często wykorzystywany do walki z autentycznymi i wymagowanymi przestępcami oraz z przeciwnikami nowego ładu społecznego. Aby uniknąć niepotrzebnych nieporozumień, tym bardziej w odniesieniu do zarzutu kolaboracji, należy dokumenty procesowe z tego okresu poddawać szczegółowej (krytycznej) analizie.

Kolejne rozdziały książki zostały poświęcone niemieckiej teorii o germańskim pochodzeniu górali. Autor przedstawił w nich przedwojenne tezy niemieckich badaczy odnoszące się do genezy akcji „Goralenvolk” na Podhalu oraz wyniki prac Instytutu Pracy Niemieckiej na Wschodzie opublikowane w niemieckich kwartalnikach „Die Burg” i „Das Generalgouvernement”. Niewątpliwie jest to bardzo interesujący temat, wyjaśniający przyczyny kształtowania się „Goralenvolku” na terenie Podhala, jednak zbyt częste, a zarazem obszerne opinie historyków, przytaczane przez W. Szatkowskiego, zaburzają układ tematyczny rozdziału. Brakuje w nich własnych adekwatnych uwag odnośnie do niemieckiej koncepcji „Goralenvolku”. Pierwsze uwagi W. Szatkowskiego na ten temat znajdujemy dopiero na kolejnych stronach książki (s. 116–119).

W następnym rozdziale książki pt. *Podhale i Zakopane w polityce okupanta* Autor omówił kampanię wrześniową z 1939 r. w południowej Polsce, powstanie Generalnego Gubernatorstwa¹², działalność zakopiańskiej placówki gestapo oraz ogólnie życie codzienne na Podhalu podczas II wojny światowej. Rozdział ten jest ważny głównie ze względu na umieszczone w nim informacje na temat Wacława Krzeptowskiego w kontekście działalności delegatury gestapo w Zakopanem. Niestety mankamentem tego rozdziału jest brak przypisów w akapitach dotyczących niektórych wydarzeń historycznych przytaczanych przez W. Szatkowskiego. Na przykład na 126 stronie książki Autor odnosi się do informacji zamieszczonych na łamach „Gońca Krakowskiego”, nie podając jego rocznika, numeru i strony. Można jedynie przypuszczać, że W. Szatkowski zaczerpnął te wiadomości z pracy Henryka Josta *Zakopane czasu okupacji* (Warszawa 1989), do której w dalszej części swojej pracy się odwołuje.

W omawianej książce na szczególną uwagę zasługują rozdziały poświęcone działalności Komitetu Góralskiego i znaczeniu Legionu Góralskiego Waffen SS dla lokalnej ludności. W. Szatkowski przytoczył w nich poglądy historyków badających dzieje Podhala, w tym opinie Tadeusza Studzińskiego, Henryka Josta, Włodzimierza Wnuka, Adama Palmricha, Tadeusza Sowy oraz relacje świadków tych wydarzeń. Rozdział pt. *Akcja wprowadzania kenkart góralskich „G” – 1942* zawiera informacje na temat działalności agitacyjnej Komitetu Góralskiego i jego delegatur wśród mieszkańców Podhala w 1942 r. oraz zestawienia statystyczne dotyczące liczby wydanych kart „G” i „P” (kenkarta polska) w poszczególnych delegaturach Komitetu.

Następne rozdziały książki zostały poświęcone analizie postawy ludności góralskiej Podhala i ruchu oporu wobec okupacyjnej idei „Goralenvolku” i działalności jego prominentnych twórców. Autor starał się spojrzeć obiektywnie na problem „Goralenvolku” analizując działalność członków Komitetu Góralskiego na Podhalu. Przedstawił sposób funkcjonowania kuchni ludowych w delegaturach Komitetu Góralskiego oraz zaangażowanie się Wacława Krzeptowskiego w organizowanie powrotu górali podhalańskich z prac przymusowych na terenie III Rzeszy. W rozdziale pt. *Zamieranie i upadek akcji „Goralenvolku”* dyskusyjna jest opinia Autora dotycząca zaangażowania się Wacława Krzeptowskiego w sprowadzenie do kraju osób przymusowo wysłanych na roboty do III Rzeszy. W. Szatkowski twierdzi, że postawa Krzeptowskiego wynikała z kolejnych niepowodzeń agitacyjnych Komitetu Góralskiego na terenie Podhala oraz z obawy o własne życie. Twórca „Goralenvolku” miał jednak świadomość stosunku polskich organizacji podziemnych, które już w 1942 r. wydały na niego wyrok śmierci, do akcji germanizowania górali podhalańskich. Niestety działalność oddziałów partyzanckich z terenu Podhala została w książce przez W. Szatkowskiego omówiona bardzo pobieżnie. Poza ogólnymi wnioskami na temat szkodliwej działalności Komitetu Góralskiego i jego członków, która w istocie była zdradą narodową, Autor w rozdziale pt. *Stosunek polskich organizacji podziemnych do akcji*

¹² Omówieniu tego problemu służą cytaty z pracy magisterskiej Lucyny Sobczak.

„Goralenvolk” zobrazował zaledwie okoliczności towarzyszące próbom likwidacji pojedynczych członków Komitetu Góralskiego. Ewidentnie w omawianej książce brakuje szczegółowej analizy stanowiska polskiego państwa podziemnego do niemieckiej idei „Goralenvolku” w odniesieniu do rozpowszechnionych w prasie konspiracyjnej komunikatów nawołujących do zwalczania wszelkich przejawów kolaboracji z okupantem.

W dalszej części książki Autor opisał wojenne losy Wacława Krzeptowskiego, poszukiwania Henryka Szatkowskiego i Witalisa Wiedera przez Urząd Bezpieczeństwa oraz przebieg tak zwanych procesów góralskich¹³. W. Szatkowski selektywnie cytuje fragmenty przebiegu procesu, jego analiza archiwalnych źródeł wydaje się uzależniona od oczekiwanych wyników. Na przykład Autor przytacza zeznania działaczy Komitetu Góralskiego (s. 498–509), które nie wnoszą nic nowego do rozdziału *Procesy góralskie 1945–1947*, ponieważ zagadnienie to zostało szczegółowo omówione na poprzednich stronach książki (s. 218–232, 255–327).

Rozdział *KOLABORACJA czy kolaboracja – skala akcji „Goralenvolku”* także wydaje się powtórzeniem już wcześniej wysuniętych przez W. Szatkowskiego wniosków (m.in. s. 11–27, 407, 411, 450–451). W dalszej części pracy Autor wyczerpująco opisał działania Urzędu Bezpieczeństwa mające na celu schwytanie H. Szatkowskiego i W. Wiedera. Podkreślił także szczególnie istotne znaczenie warsztatu badawczego koniecznego do dalszych prac nad wspomnianym zagadnieniem. Niestety książka nie opiera się na żadnych dokumentach niemieckich, kolaboracja górali podhalańskich została przedstawiona przede wszystkim z polskiego punktu widzenia. Autor podejmuje wprawdzie próby wprowadzenia do narracji swojej książki planów i zamiarów niemieckich, robi to jednak w niewielkim stopniu.

Autor nadmiernie wspiera się cytatami z dokumentów archiwalnych oraz publikacji innych historyków i badaczy na temat „Goralenvolku”, na czym zyskuje tylko objętość książki, ale nie jej treść. Mam tu na myśli kilkanaście fragmentów tłumaczących znaczenie Komitetu Góralskiego (s. 218–230) i jego delegatur, ocena działalności i śmierć W. Krzeptowskiego (s. 430–435, 437–440, 453–468), rehabilitacja górali kolaborujących z Niemcami podczas procesu góralskiego (m.in. s. 474–477, 489–490), które są tylko niepotrzebnym balastem. Takie ciągi niewiele wnoszących cytatów pojawiają się bardzo często. W recenzowanej książce zabrakło zatem starannego opracowania zarówno redakcyjnego, jak i naukowego.

Zaletą omawianej książki jest całościowe wyjaśnienie zjawiska „Goralenvolku”, drobiazgowość i wykorzystanie licznych materiałów archiwalnych. Książka W. Szatkowskiego została także bogato udokumentowana ikonograficznie. Szata graficzna recenzowanej książki została uzupełniona wieloma fotokopiami dokumentów oraz interesującą pierwszą stroną okładki (zraniony swastyką, krwawiący Giewont). Wyjątkiem jest fotografia „Górali łąckich”, wykorzystana jako ilustracja jednego z rozdziałów książki poświęconego niemieckiej teorii o germańskim pochodzeniu górali. Karta pocztowa, wydana w 1933 r., promująca zespół regionalny górali łąckich, która przedstawia osoby (m.in. Marię Chwalibóg z Łącka i Stanisława Sopata z Czerńca), które nie miały z tą ideologią nic wspólnego. Jadwiga Jastrzębska, prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Łąckiej, oraz mieszkańcy Łącka wystosowali protest przeciwko umieszczeniu w publikacji tego zdjęcia w kolejnych nakładach książki.

¹³ Był to proces przywódców „Goralenvolku” przed Specjalnym Sądem Karnym, który odbył się w Zakopanem 4–22 listopada 1946 r. w willi „Palace”, w byłej okupacyjnej placówce gestapo.

Mimo wielu niedostatków książka W. Szatkowskiego jest warta polecenia, gdyż podejmuje zagadnienia nieznane szerszemu kręgowi osób zainteresowanych tematem kolaboracji górali podhalańskich z Niemcami. Autor publikacji skłania czytelnika do refleksji nad dramatycznymi wydarzeniami II wojny światowej. Starannie dobrana dokumentacja fotograficzna książki i jej sposób wydania zachęcają do lektury.

Alicja Jarkowska-Natkaniec